

KIEDY SIĘ WEJDZIE W NIEWŁAŚCIWE DRZWI, WTEDY JUŻ NIE MA CZEGO GRAĆ

OLSZTYN\\\\ Ta sztuka cieszy się ogromnym powodzeniem wśród widzów. Kto jeszcze nie widział „Boeing, boeing”, powinien się pośpieszyć, bo w tym sezonie będzie prezentowana tylko do 15 maja. Na scenie ujrzymy ją znowu prawdopodobnie jesienią.

Narzeczone bohatera „Boeing, boeing”, sztuki Marca Camolettiego, są stewardesami. To Polka, Amerykanka i Niemka. Każda z nich jest przekonana, że jest tą jedyną. Max, główny bohater, stara się tak sterować ruchem w swoim domu, żeby kobiety nigdy się nie spotkały. — „Boeing, boeing” to najpopularniejszy spektakl w tym sezonie — mówi Maciej Lewandowski, rzecznik Teatru im. Stefana Jaracza. — To wyjątkowo zabawna farsa, jakiej dawno w naszym repertuarze nie było. Są jeszcze pojedyncze bilety na spektakle, ale warto się pośpieszyć, bo „Boeing...” w tym sezonie gramy tylko do 15 maja. Na scenę powróci prawdopodobnie dopiero jesienią.

„Boeing, boeing” to jedna z najpopularniejszych fars na świecie. W 1981 roku została wpisana do Księgi rekordów Guinnessa, ponieważ odegrano ją 17 500 razy w 55 krajach. W 2008 roku zdobyła Tony Award, czyli teatralnego Oscara. Reżyser olsztyńskiego przedstawienia Giovanni Castellanos wybrał do inscenizacji nowy przekład farsy. Jego autorem jest Bartosz Wierzbicka, znany z przekładów list dialogowych w kaso-



Fot. teatr

Spektakl „Boeing, boeing” w Teatrze Stefana Jaracza w Olsztynie w zgodnej ocenie widzów jest popisem gry aktorskiej

wych przebojach filmowych, m.in. „Shrek” czy „Madagaskar”.

Olsztyński spektakl jest popisem gry aktorskiej. W roli gospośi Nadii, która pomaga Maksowi w sprawnej organizacji życia i unikaniu katastrofy, występuje Dariusz Poleszak. Nie jest to jego pierwszy występ w rajstopach i na obcasach na scenie olsztyń-

skiego teatru. Wcześniej Giovanni Castellanos zatrudnił go do roli Spanikowanej Kurwy w sztuce „Roberto Zucco”. Wtedy musiał chodzić na szpilkach i, jak nam powiedział, nie miał z tym żadnych kłopotów.

Narzeczone Maksa są różnej narodowości. Amerykanka, czyli Aleksandra Kolan, jest wyzwolona obycza-

jowo, dba o sprawność fizyczną i jest bardzo pragmatyczna. Z kolei Niemka — w tej roli Agnieszka Castellanos-Pawlak — to duża, silna blondynka, która potrafi mężczyznę przytulić, ale też powalić go na ziemię. Ta rola budzi chyba największy entuzjazm publiczności, bo jest rzeczywiście śmieszna. Aktorka przyznała, że na

scenie też wszyscy się dobrze bawią, choć farsa wymaga od wykonawców dużej koncentracji — trzeba wejść w odpowiednie drzwi. — One mają ogromne znaczenie — powiedziała nam w wywiadzie. — Gdy się wejdzie w niewłaściwe, nie ma już czego grać.

W swoją Johannę aktorka wpisała romantyczną duszę,



„BOEING, BOEING”
W 1981 ROKU
TRAFIŁ DO KSIĘGI
REKORDÓW
GUINNESSA,
PONIEWAŻ
ODEGRANO GO
17 500 RAZY
W 55 KRAJACH.

która poszukuje równie romantycznego mężczyzny.

Na scenie występują także Katarzyna Kropidłowska (polska stewardesa Jola), Wojciech Rydzio (Max) oraz Grzegorz Jurkiewicz, który gra jego przyjaciela, Pawła. Autorem scenografii jest Wojciech Stefaniak, a muzykę skomponował Marcin Rumiński.

Ewa Mazgal